

Sygn. akt: I C 102/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Mrągowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Połomski
Protokolant:	Marta Harasim

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2015 roku w Mrągowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko A. Z.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. Z. na rzecz powódki M. T. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 28 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.071,61 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt jeden złotych i sześćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Mrągowie kwoty 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty stosunkowej od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona.

Sygn. akt **I C 102/15**

UZASADNIENIE

Powódka M. T. – po rozszerzeniu powództwa – wniosła o zasądzenie od pozwanego A. Z. na jej rzecz kwoty 35.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty. Wniosła też o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje powództwo wskazała, że została dotkliwie pobita przez pozwanego, za co ten został skazany wyrokiem sądu karnego z dnia 10 stycznia 2002 roku. Podniosła, że bezpośrednim następstwem szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym pozwanego była utrata ciąży przez powódkę. Nadto podczas pobytu w szpitalu w trakcie udzielania pomocy ambulatoryjnej została zarażona przewlekłym wirusowym zapaleniem wątroby, co spowodowało

całkowity rozstrój zdrowia i do chwili obecnej skutkuje koniecznością przyjmowania leków. Powódka wskazała na swój zły stan emocjonalny związany ze stratą dziecka, a także brak reakcji pozwanego na chęć polubownego załatwienia sprawy.

W odpowiedzi na pozew pozwany A. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany powołał się przede wszystkim na brak związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy czynem pozwanego a poronieniem powódki. Wyrok sądu karnego nie dotyczył stosowania przemocy, w wyniku której powódka utracić miała ciążę. Pozwany wyraził wątpliwości co do przyczyn wystąpienia przez powódkę z przedmiotowymi roszczeniami dopiero po upływie 14 lat od zdarzenia, co w jego ocenie jest spowodowane chęcią zysku i wzbogacenia się kosztem pozwanego. Pozwany podniósł, że na stan emocjonalny powódki i jej poronienie wpływ mogły mieć bardzo złe relacje z jej ówczesnym mężem G. P.. Nadto w ocenie pozwanego – z uwagi na brak skazania go za zbrodnię lub występki, w następstwie którego doszło do poronienia – doszło do przedawnienia jej roszczeń z tego tytułu z uwagi na art. 442¹ § 1 kc. Nadto oświadczył, iż nie otrzymał od powódki wezwania do zapłaty i do dnia doręczenia odpisu pozwu nie był świadom kierowania jakichkolwiek zarzutów pod jego adresem.

Sąd ustalił, co następuje:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 10 stycznia 2002 roku A. Z. został skazany m.in. za to, że w dniu 15 sierpnia 2001 roku w miejscowości I., gm. M., w celu zmuszenia M. P. (obecnie T.) do zaniechania czynności zamontowania bezpieczników stosował wobec niej przemoc w postaci uderzenia pięściami i kopania nogami po całym ciele i groził jej pobiciem, a także używał wobec niej słów wulgarnych powszechnie uważanych za obelżywe, nadto wielokrotnie groził jej pozbawieniem życia i pobiciem, czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę spełnienia tych gróźb.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 10 stycznia 2002 roku sygn. akt II K 475/02 – k. 6)

W dniach 17-18 sierpnia 2001 roku M. P. przebywała na Oddziale Ginekologii Szpitala (...) w M.. Została tam skierowana z powodu zagrażającego poronienia, a na miejscu stwierdzono stan po poronieniu, wyłęczkowano jamę macicy i w dniu 18 sierpnia 2001 roku wypisano do domu w stanie ogólnym dobrym. Była to pierwsza ciąża M. P.. Kolejna jej ciąża okazała się być ciążą pozamaciczną i również nie została przez nią donoszona. Następne dwie ciążę zakończyły się szczęśliwymi porodami.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 7, dokumentacja medyczna – k. 162-166 akt sprawy II K 475/02 Sądu Rejonowego w Giżycku, przesłuchanie M. T. – k. 54, k. 122-124)

A. Z. i jego rodzina pozostawali w silnym konflikcie z M. P., jej mężem G. P., a także jej kolejnym mężem P. T.. Konflikt miał podłoże finansowe związane z nabyciem gospodarstwa rolnego. Gospodarstwo to zostało nabyte przez G. P. w dniu 3 lipca 2000 roku od syna A. Z. – R.Z. wraz z przejęciem jego długu wobec Banku Spółdzielczego w M.. Przy zawarciu tej umowy strony ustaliły, że G. P. zezwoli A. Z. i jego rodzinie nieodpłatnie korzystać z jednego pokoju oraz współkorzystać z kuchni z budynku mieszkalnym znajdującym się na terenie gospodarstwa.

(dowód: wezwanie z dnia 30.10.2001r. – k. 75, pismo z dnia 16.12.2001r. – k. 76, zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – k. 65-66, k. 70-74, wezwanie do zapłaty z dnia 30.10.2001r. – k. 78, dokumenty z postępowań

przygotowawczych – k. 67-69, k. 79-82, wnioski o eksmisję – k. 83-84, umowa sprzedaży i umowa o przejęcie długu – k. 107-113, przesłuchanie M. T. – k. 54, k. 122-124, przesłuchanie A. Z. – k. 54, k. 124)

Wyrokiem zaocznym z dnia 30 marca 2001 roku Sąd Rejonowy w Giżycku zasądził od G. P. na rzecz A. Z. kwotę 13.701,80 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lutego 2001 roku.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 30 marca 2001 roku sygn. akt I C 33/01 – k. 107)

W tym czasie M. P. miała złe relacje ze swoim ówczesnym mężem G. P., który w czasie kłótni używał względem niej przemocy słownej i fizycznej. Pomiędzy nimi pojawił się też konflikt na tle finansowym. W okresie od wiosny 2001 roku do września 2001 roku M. P. miała romans z pracownikiem jej męża – A. R. (2). G. P. na co dzień mieszkał w W., a do I. przyjeżdżał przeważnie tylko w weekendy i dni wolne. W maju 2004 roku M. P. rozwiódła się z G. P., a we wrześniu tego samego roku wzięła ślub z P. T., przyjmując jego nazwisko. P. T. nabył od G. P. gospodarstwo rolne, przejmując jednocześnie jego zadłużenie wobec R. Z..

(dowód: zeznania świadka A. R. (2) – k. 55, zeznania świadka P. R. – k. 55-56, zeznania świadka W. W. – k. 56, przesłuchanie M. T. – k. 54, k. 122-124, przesłuchanie A. Z. – k. 54, k. 124)

W dniu 21 kwietnia 2010 roku P. T. – reprezentowany przez swoją żonę M. T. oraz R. Z. zawarli pisemne porozumienie dotyczące spłaty zobowiązań finansowych P. T. wobec R. Z.. Należności te wynikały z aktu nabycia gospodarstwa pomiędzy G. P. a R. Z..

(dowód: porozumienie z dnia 21.04.2010r. wraz poświadczeniem notarialnym – k. 114-115, pełnomocnictwo – k. 116, przesłuchanie M. T. – k. 54, k. 122-124)

W dniu 10 marca 2014 roku M. T. sporządziła wezwanie do zapłaty kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek pobicia jej przez A. Z..

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 10.03.2014r. – k. 9)

W chwili obecnej Szpital (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. nie posiada dokumentacji związanej z leczeniem M. P. (T.) za 2001 rok.

(dowód: informacja z dnia 26.06.2015r. – k. 86)

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone powództwo jedynie w niewielkiej części jest zasadne i wyłącznie w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślić należy, iż w niniejszej sprawie wystąpił prejudykat w postaci wyroku sądu karnego uznającego pozwanego za winnego popełnienia czynów penalizowanych przez art. 191 § 1 kk, art. 216 § 1 kk i art. 190 § 1 kk. Stosownie zaś

do treści art. 11 zd. pierwsze kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd

w postępowaniu cywilnym. Sąd cywilny związany jest ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa – a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu – które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd – rozpoznając sprawę cywilną – musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1977 roku sygn. akt IV PR 63/77, publ. LEX nr 7928).

W postępowaniu cywilnym pozwany nie może bronić się zarzutem, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym

w postępowaniu karnym, ani też że przestępstwem tym nie wyrządził szkody. Związanie dotyczy, ustalonych w sentencji wyroku, znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. (tak: J. B.

w: J. A. (red.), B. J., D. T., M. O., T. P., W. M. P., Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz., Z. 2005). Sąd cywilny może natomiast czynić własne ustalenia

w zakresie okoliczności, które nie dotyczą popełnienia przestępstwa, mimo że pozostają

w związku z przestępstwem. Ustalenia te mogą różnić się od tych, których dokonał sąd karny (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 roku sygn. akt III CK 642/04, publ. LEX nr 177207). Sąd w postępowaniu cywilnym związany jest także ustaleniem co do osoby pokrzywdzonej, zawartym w sentencji wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia

5 grudnia 2008 roku sygn. akt III CSK 191/08, publ. OSP 2010/1/2). Przepis art. 11 kpc statuuje zasadę związania ustaleniami wyroku karnego ze skutkami erga omnes, co oznacza, że nikt nie może wykazywać, że wyrok skazujący, jako wadliwy, nie wiąże w zakresie swoich ustaleń. Zdanie drugie artykułu nie uchyla wskazanej reguły, daje tylko wyraz temu,

że zasada związania ustaleniami wyroku skazującego nie przesądza, sama przez się, w świetle przepisów prawa cywilnego, odpowiedzialności osoby tzw. cywilnie odpowiedzialnej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 listopada 2014 roku sygn. akt I ACa 416/14, publ. LEX nr 1554624).

Wobec powyższych ustaleń przejść zatem należało do merytorycznej oceny zasadności żądań powódki.

Podkreślić w tej mierze należy, iż w zakresie wysokości rekompensaty szkód niemajątkowych brak jest sztywnych reguł określających jej wysokość. Art. 445 § 1 kc wskazuje jedynie, iż w przypadkach przewidzianych w art. 444 kc sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią” sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Precyzując określenie „odpowiedniości”, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał,

że w związku z charakterem kompensacyjnym zadośćuczynienia nie może ono być wyłącznie symboliczne, lecz winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku sygn. akt III CKN 427/00, publ. LEX

nr (...)). Z drugiej strony powinno być ono utrzymane w rozsądnych granicach

i dostosowane do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie.

W praktyce sądowej nie stosuje się automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia w zależności od stopnia utraty zdrowia polegającego na przyznawaniu określonej kwoty pieniężnej za każdy procent uszczerbku na zdrowiu. Automatyzm taki nie wynika bowiem z żadnego przepisu prawa, a ostateczne określenie wysokości należnego zadośćuczynienia pozostawione jest uznaniu Sądu. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślany jest postulat, by – przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia – kierować się zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy

w odniesieniu do konkretnego poszkodowanego (tak np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 roku sygn. akt IV CSK 221/11, publ. LEX nr 1119550).

Podkreślić przy tym należy, iż pomocniczo przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia brać należy pod uwagę poziom stopy życiowej w warunkach lokalnych,

w tym przy uwzględnieniu stanu majątkowego stron, a to w szczególności gdy sprawa dotyczy relacji pomiędzy osobami fizycznymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia

12 marca 2015 roku sygn. akt I CSK 156/14, publ. LEX nr 1663818, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 lutego 2015 roku sygn. akt V ACa 824/14, publ. LEX

nr (...)).

Oceniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż w niniejszym procesie nie doszło do wykazania, by utrata przez powódkę ciąży była następstwem działania pozwanego, za które został on skazany wyrokiem sądu karnego. Wprawdzie powódka jednoznacznie oświadczała, iż nie domaga się zadośćuczynienia związanego z poronieniem, to jednak – wobec podniesienia tej kwestii przez jej pełnomocnika – wymaga ona szerszego ustosunkowania się.

Otóż za przyjęciem związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy tymi zdarzeniami nie może przemawiać wyłącznie określona chronologia tych sytuacji. Strona powodowa – reprezentowana w sprawie przez kwalifikowanego pełnomocnika – nie wystąpiła

z wnioskami dowodowymi, których przeprowadzenie umożliwiłoby weryfikację postawionej przez nią tezy. Mając na uwadze okoliczności sprawy oczekiwać bowiem należało

np. wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny (ginekologii

i położnictwa), jednakże wniosek taki w przedmiotowym procesie nie zaistniał. Nie ulega zaś wątpliwości, iż powódka utraciła także kolejną ciążę i dopiero jej trzecia ciąża zakończyła się szczęśliwym rozwiązaniem. W załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej brak jakichkolwiek informacji, by przyczyną jej pierwszego poronienia miało być zachowanie pozwanego (czy jakiegokolwiek osoby trzeciej). Trudności dowodowe w tym zakresie (brak aktualnie danych o leczeniu powódki w Szpitalu (...) sp. z o.o.

w M.) stanowią niewątpliwie konsekwencję tak późnego wystąpienia przez nią

z roszczeniami finansowymi wobec pozwanego i obciążają one stronę powodową. Wątpliwości Sądu budziło także zestawienie nagannego zachowania pozwanego z utratą ciąży przez powódkę, a także fakt, że do szpitala udała się ona dopiero na trzeci dzień po pobiciu.

Z podobnych przyczyn brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, by pomiędzy zachowaniem pozwanego z dnia 15 sierpnia 2001 roku a zarażeniem powódki przewlekłym wirusowym zapaleniem wątroby zachodził związek przyczynowy w rozumieniu

art. 361 § 1 kc. Trudno uznać związek pomiędzy tymi zdarzeniami za uzasadniający ewentualną odpowiedzialność pozwanego, a nadto powódka nie przedłożyła żadnych dowodów na zaistnienie opisywanego przez nią zarażenia we wspomnianym okresie.

Niezależnie od powyższej argumentacji odnieść się należy do zgłoszonego przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia. Otóż stosownie do treści

art. 442¹ § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się

o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zgodnie zaś z treścią art. 442¹ § 3 kc w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Na gruncie doktryny prawniczej i judykatury bezspornym jest, iż dla rozpoczęcia biegu przedawnienia w/w roszczeń koniecznym jest kumulatywne spełnienie obu przesłanek wskazanych w cytowanych przepisach, tj. uzyskania wiedzy o szkodzie i uzyskania wiedzy

o osobie obowiązanej do jej naprawienia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia

27 września 2012 roku sygn. akt I ACa 609/12, publ. LEX nr 1237046). W realiach rozpoznawanej sprawy przyjęć należy, iż spełnienie obu przesłanek, tj. uzyskanie przez powódkę wiedzy na temat rzeczywistej szkody na jej zdrowiu w związku ze zdarzeniem

z dnia 15 sierpnia 2001 roku nastąpiło w dniu 17 sierpnia 2001 roku, tj. podczas jej pobytu

na Oddziale Ginekologii Szpitala (...) w M.. Niewątpliwym również jest, iż powódka od początku miała pełną wiedzę co do osoby obowiązanej do naprawienia szkody.

W związku z powyższym przyjąć należy, iż in concreto spełnienie obu przesłanek wymaganych przez art. 442¹ § 1 i 3 kc rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczeń powódki

w zakresie odnoszącym się do utraty ciąży nastąpiło w dniu 17 sierpnia 2001 roku, a zatem upływ tego terminu nastąpił z dniem 17 sierpnia 2004 roku. Przy ocenie przedmiotowej kwestii zastosowania nie mógł znaleźć art. 442¹ § 2 kc, zgodnie z którym jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Słusznie bowiem zwrócił uwagę pozwany na fakt, iż skazujący go wyrok sądu karnego nie dotyczył przestępstwa skutkowego znamionowanego poronieniem poszkodowanej. Brak takich danych w opisie czynów, za których popełnienie skazano pozwanego, brak jest też podstaw –

w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – do czynienia takich samodzielnych ustaleń przez sąd cywilny. Podkreślić w tym miejscu należy, że oczywistym jest, iż opóźnianie z wystąpieniem na drogę sądową z roszczeniami przez osobę poszkodowaną działa przede wszystkim na niekorzyść właśnie tej osoby, chociażby z uwagi na pogłębiające się z upływem czasu trudności dowodowe. Stąd też ustawodawca wprowadził trzyletni okres przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, celem zdyscyplinowania poszkodowanego, aby nie zwlekał

ze skorzystaniem z przysługujących mu praw, by dochodził roszczeń w warunkach umożliwiających zebranie dowodów, ich przeprowadzenie przez sąd i dokonanie oceny

(vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2013 roku sygn. akt

I ACa 1348/12, publ. LEX nr 1313320).

Oceniając zatem całokształt okoliczności niniejszej sprawy, w tym z jednej strony rodzaj i charakter obrażeń doznanych przez powódkę, a z drugiej strony baczenie na fakt,

by zadośćuczynienie było utrzymane w rozsądnych granicach dostosowanych do lokalnych stosunków majątkowych, Sąd doszedł do przekonania, że adekwatne zadośćuczynienie

za krzywdę powódki winna stanowić kwota 5.000 złotych, która została zasądzona w wyroku.

Ustalając wysokość tej kwoty Sąd – poza w/w okolicznościami związanymi

z obrażeniami fizycznymi powódki – miał nadto na uwadze ujemne skutki wypadku

na bieżące życie powódki, a także na jej stan emocjonalny. Jednakże – określając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia – Sąd miał także na uwadze wiele innych specyficznych okoliczności sprawy. Mianowicie nie można w ocenie Sądu – wyrażając jednoznaczną dezaprobatę dla zachowania pozwanego względem powódki – pomijać przy ocenie sytuacji faktu pozostawania stron w silnym wzajemnym konflikcie, którego źródłem były rozliczenia finansowe stron związane z nabyciem przez ówczesnego męża powódki G. P. gospodarstwa rolnego od syna pozwanego R. Z.. Niewątpliwie na stan emocjonalny powódki w tamtym okresie wpływ miały jej złe relacje

z pierwszym mężem, w tym w szczególności jego naganne zachowanie wobec powódki. Podkreślić też należy, iż strony wówczas wspólnie zamieszkiwały na jednej posesji, co przy ich wzajemnym nastawieniu prowokowało kolejne awantury. Nie bez znaczenia dla oceny wysokości zadośćuczynienia jest fakt upływu około 14 lat od pobicia, co niewątpliwie rzutuje na ocenę aktualnego poczucia krzywdy powódki wywołanego tamtym zdarzeniem. Sąd nie dał w tym zakresie wiary twierdzeniom powódki o przyczynach tak późnego wystąpienia

z roszczeniami przeciwko pozwanemu, a to przede wszystkim z uwagi na fakt, że powódka

w tym czasie występowała wielokrotnie z różnymi roszczeniami o charakterze cywilnoprawnym jak i karnym przeciwko pozwanemu i członkom jego rodziny (vide: wezwanie z dnia 30.10.2001r. – k. 75, pismo z dnia 16.12.2001r. – k. 76, zawiadomienie

o popełnieniu przestępstwa – k. 65-66, k. 70-74, wezwanie do zapłaty z dnia 30.10.2001r. –

k. 78, dokumenty z postępowań przygotowawczych – k. 67-69, k. 79-82). Reprezentowała również swojego obecnego

męża P. T. przy zawarciu porozumienia z dnia

21 kwietnia 2010 roku dotyczącego spłaty zobowiązań finansowych P. T. wobec R. Z.. Nadto – uzupełniająco – Sąd uwzględnił sytuację finansową

i osobistą osoby pozwanego, który jest w chwili obecnej osobą w podeszłym wieku, utrzymuje się z emerytury i cierpi na szereg schorzeń zdrowotnych.

Stąd też po wyważeniu wszystkich w/w okoliczności – na podstawie art. 415 kc w zw. z art. 445 § 1 kc – orzeczono jak w punktach I i II wyroku.

Jako datę początkową naliczania odsetek ustawowych od zasądzonego świadczenia przyjęto datę wyrokowania, tj. dzień 28 sierpnia 2015 roku. Jakkolwiek stanowisko Sądu Najwyższego co do terminów początkowych naliczania odsetek ustawowych

od zasądzonego świadczenia w postaci zadośćuczynienia tudzież odszkodowania

w przypadku gdy jego wysokość jest ustalana przez sąd orzekający w sprawie nie jest jednolite, to przyjąć należy, iż wszechstronna analiza tego orzecznictwa prowadzi

do wniosku, iż decydujące w tym zakresie znaczenie mają niepowtarzalne okoliczności danego przypadku. W tym duchu w ocenie Sądu mierza aktualne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. w wyroku z dnia 7 lipca 2011 roku (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 roku sygn. akt II CSK 635/10, publ. LEX nr 1001288). I tak, mając na uwadze specyficzne okoliczności niniejszej sprawy, w tym przede wszystkim fakt braku przedłożenia dowodu doręczenia pozwanemu przedprocesowego wezwania do zapłaty, a także fakt, iż wysokość ustalonego przez Sąd zadośćuczynienia zdecydowanie odbiega

od żądania powódki, Sąd przyjął, iż w przedmiotowym przypadku dopiero od daty wyrokowania można mówić o zwłoce pozwanego w zapłacie świadczenia na rzecz powódki. Z tego też powodu orzeczono jak w punkcie I wyroku, w zakresie żądania odsetek ustawowych za okres poprzedzający dzień wydania wyroku powództwo oddalając (pkt II wyroku).

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o regułę z art. 100 zd. pierwsze in fine kpc

w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

8 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.071,61 złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III wyroku). Powódka wygrała sprawę w 14,19 %, a poniosła koszty procesu

w łącznej kwocie 2.400 złotych (koszty pełnomocnika, brak dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), w związku z czym należy jej się zwrot kosztów procesu

w kwocie 342,96 złotych. Pozwany wygrał zaś sprawę w 85,71 %, a poniósł koszty procesu

w łącznej kwocie 2.417 złotych (koszty pełnomocnika 2.400 złotych + opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 złotych), w związku z czym należy mu się zwrot kosztów procesu

w kwocie 2.071,61 złotych. Po wzajemnej kompensacji tych kwot do zapłaty na rzecz pozwanego pozostała zasądzona wyrokiem kwota 1.728,65 złotych (2.071,61 złotych – 342,96 złotych).

Nadto w punkcie IV wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca

2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010r.

Nr 90, poz. 594 ze zm.) na pozwanego włożono obowiązek zapłaty kwoty 250 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, tj. części opłaty stosunkowej od pozwu, od której uiszczenia powódka została w całości zwolniona (14,29 % x 1.750 złotych).

/-/ SSR Krzysztof Połomski